

Paweł Sydor

(Społeczna Akademia Nauk w Łodzi)

IUS VITAE ET NECIS W MYŚLI POLITYCZNO- -PRAWNEJ LWA TROCKIEGO

ABSTRACT

IUS VITAE ET NECIS IN POLITICAL AND LEGAL THOUGHT OF LEON TROTSKY

Roman *ius vitae et necis*, from a legal point of view, combined elements of private as well as public law. On the one hand, it was an element of parental and marital law, on the other, part of the criminal law of ancient Rome and a way to eliminate criminals in order to ensure the privacy of their families and to preserve honor. Marx and Engels in creating their system assumed that social conflict was a constructive factor, enabling the development of society and communication, which was emphasized by their successors, including Leon Trotsky, in the need to eliminate changes by opponents – in terms of criminal law and whole societies – for class policy. In this article I present the doctrinal approach to this issue by Leon Trotsky though the point of view he created in his concept of permanent revolution. As introduced by the category of permanent revolution, Trotsky makes revolutionary terror an integral part of the process, while shifting the burden of governance onto the party after 1917, resulting in the absence of any criteria that could be the end point of the revolutionary process – except, of course, the vote by party itself. The right to life and death is, therefore, an arbitrary privilege of working-class power, and its subordinate units, to the materialist recognition of rights. They actually do not have any legally effective and procedurally enforceable means of defense, despite the proximity to the Roman court house, which indeed is the creator of the concept.

SŁOWA KLUCZOWE: Marksizm, Trockizm, *Ius vitae et necis*, *Ius vitae et necis* w marksizmie, komunizm, prawo w komunizmie.

Prawo życia i śmierci, łacińskie *ius vitae et necis* jest niewątpliwie jedną ze stale dyskutowanych instytucji prawnych, od kontrowersji dotyczącej kary śmierci poczynając, na zakresie władzy rodzicielskiej kończąc. Zarysowane bieguny kontrowersji prawnych, stanowią oś rozważań, które podjęte są w niniejszym artykule. Specyfika myśli marksistowskiej, tak w zakresie oceny istoty procesu rewolucyjnego, jak i systemu prawnego w ramach dyktatury proletariatu, wymaga rozważenia „prawa do życia i śmierci” w aspekcie samego procesu przemian, jak i sposobu utrzymania się przy władzy klasy robotniczej oraz urzędzenia stosunków społecznych, w tym rodzinnych, cywilnoprawnych etc. Zaproponowany tytuł, aczkolwiek wydawać się może łączący dwa zupełnie sobie obce systemy prawne¹, poprzez odwołanie do wykładni semisemantycznej, umożliwia przedstawienie węzłowych zagadnień związanych z podejściem do dialektyki prawa życia i śmierci w myśli polityczno-społecznej marksisty – Lwa Dawidowicza Trockiego. W celu przedstawienia tematyki wskazanej w tytule, w pierwszym rzędzie przedstawię, w mojej ocenie, węzłowe zagadnienia związane z prawnym ujęciem możliwości dysponowania życiem w ujęciu klasycznym – prawa rzymskiego, następnie przedstawię marksowskie i marksistowskie ujęcie jako stanowiące naturalny punkt odniesienia dla Trockiego, by w końcowej części przeanalizować podejście jego samego.

Ius vitae et necis w ujęciu klasycznym

Instytucja *ius vitae et necis* była instytucją prawa rodzinnego i opiekuńczego, mieszczącą się w zakresie *patria potestas*. W zakresie władzy rodzicielskiej, było to najbardziej radykalne uprawnienie ojca rodziny do dysponowania życiem podległych mu członków rodziny. W praktyce

1 Powstanie Rosji Sowieckiej i jej swoistego systemu prawnego spowodowało szereg wątpliwości interpretacyjnych, powodujących konieczność odwołania się, w ramach uzgodnienia słownika pojęć do prawa rzymskiego właśnie, tytułem przykładu – w 1936 roku, w toku rozmów handlowych między USA a Rosją Sowiecką strona amerykańska zaproponowała by posługiwać się pojęciem własność, zgodnie z definicją wynikającą z prawa rzymskiego, wobec wątpliwości co do jej rozumienia przez stronę radziecką (w Rosji Sowieckiej obowiązywała np. koncepcja własności podzielonej, przysługującej równocześnie dwóm podmiotom), J. Sondel, *Własność prywatna w prawie rzymskim*, [w:] *Własność prywatna*, T. Wawak (red.), Kraków 1993, s. 19–22; J. Wiszniewski, *Zarys prawa cywilnego*, PWN, Warszawa 1989.

uprawnienie to sprowadzać się miało do spełniania roli jurysdykcyjnej karnej za najcięższe przestępstwa i zawierało w sobie element proceduralny – wymierzenie kary odbywało się w obecności i aprobachie sądu domowego (*iudicum domesticus*)². Z punktu widzenia rozważań podjętych w niniejszym artykule szczególnie istotne są trzy elementy:

- źródłem wiedzy o wystąpieniu przeciwko prawu i zwyczajowi przez członka rodziny i jednocześnie jedynym podmiotem uprawnionym do dokonywania subsumpcji danego zachowania pod, konstruowaną w oparciu o wskazane przepisy prawa i nakazy moralne, normę prawną był pater familias. To w zakresie jego władzy ojcowskiej znajdowała się możliwość odebrania życia. Jednocześnie to jego decyzja, arbitralnie wyznaczała interes rodziny, z którym sprzeczne było zachowanie członka rodziny karanego w ten sposób;
- rzeczywistość pater potestas była rzeczywistością totalną, by użyć słów Benito Mussoliniego³, który do tradycji imperialnej Rzymu nawiązywał. Życie członków rodziny było określone modelem patriarchalnym, prawo życia i śmierci było symbolem tego całkowitego podporządkowania. Czy zatem jednostce przysługiwało podmiotowo rozumiane prawo do życia? Przy uwzględnieniu pewnego procesowego ujęcia stosowania kary, konieczności zajęcia stanowiska przez sąd domowy itp. wydaje się, iż na tak postawione pytanie należałoby udzielić odpowiedzi twierdzącej. Członek rodziny nie był niewolnikiem, możliwość pozbawienia go życia materializowała się w przypadku jego zachowań skierowanych przeciwko dobrom chronionym w ramach pater potestas. Innymi słowy członek rodziny (poza noworodkami) nie mógł być pozbawiony życia z innym powodów niż popełnienie czynu przeciwko istniejącemu porządkowi, w szczególności nie mógł być pozbawiony życia za przynależność do określonej „podgrupy” rodzinnej;
- *ius vitae et necis* łączyło w sobie elementy tak prawa prywatnego (w zakresie władzy rodzicielskiej *sensu stricto*), jak też prawa publicznego (w zakresie jurysdykcji karnej), odwołując się do rzymskiej zasady podziału prawa;

Te trzy płaszczyzny – 1) wskazanie podmiotów władzy, 2) określenie zakresu podporządkowania jej poszczególnych jednostki oraz 3) miejsca

² K. Kolańczyk, *Prawo rzymskie*, zaktualizował J. Kodrębski, Warszawa 2007, s. 250.

³ B. Mussolini, *Doktryna faszyzmu*, Lwów 1935.

tegoż uprawnienia w porządku prawnym, wyznaczają metodykę ujęcia prawa do życia i śmierci w myśli marksowskiej i marksistowskiej, a w jej ramach Lwa Dawidowicza Trockiego.

Prawo życia i śmierci według Karola Marksa i Fryderyka Engelsa

Twórcy marksizmu konstruując swój model zmian formacji społeczno-gospodarczych opierali się na materialistycznej wizji życia społeczeństw. Nadbudowa, w tym prawo, to tylko refleksy stosunków ekonomicznych, każdorazowo przez te stosunki determinowane. Społeczeństwo we wszystkich, przedkomunistycznych formacjach dzieliło się na klasy, przy czym antagonizm klasowy wyznaczał stosunek do własności sił wytwórczych, to jest ziemi, kapitału i siły roboczej. Według Marksa i Engelsa, klasy są zjawiskiem bazowym, konflikt między nimi zachodzący również jest konfliktem bazowym. Jak pisał Marks:

w społecznym wytwarzaniu swego życia ludzie wchodzą w określone, konieczne, niezależne od ich woli stosunki – w stosunki produkcji, które odpowiadają określonemu szczeblowi rozwoju ich materialnych sił wytwórczych. Całokształt tych stosunków produkcji tworzy ekonomiczną strukturę społeczeństwa, realną podstawę na której wznosi się nadbudowa prawna i polityczna i której odpowiadają określone formy świadomości społecznej. Sposób produkcji życia materialnego uwarunkowuje społeczny, polityczny i duchowy proces życia w ogólności. Na określonym szczeblu swego rozwoju materialne siły wytwórcze społeczeństwa popadają w sprzeczność z istniejącymi stosunkami produkcji, albo – co jest tylko prawnym tego wyrazem – ze stosunkami własności, w których obrębie się dotąd rozwijały. Wówczas następuje epoka rewolucji społecznej. Ze zmianą podłoża ekonomicznego odbywa się mniej lub bardziej szybko przewrót w całej olbrzymiej nadbudowie. W grubszych zarysach można określić azjatycki, antyczny, feudalny i nowożytny, burżuazyjny sposób produkcji, jako progresywne epoki ekonomicznej formacji społecznej⁴.

⁴ K. Marks, *Przyczynek do krytyki ekonomii politycznej*, Warszawa 1951, s. 5–6. Engels wskazywał zaś „stosunki ekonomiczne stanowią podstawę określającą dzieje społeczeństwa. Zaś same stosunki ekonomiczne to sposób, w jaki ludzie stanowiący

Konflikt ten w nadbudowie przyjmuje obraz konfliktu politycznego, jego charakter – przemocowy czy pokojowy wyznaczać będzie pole rozważań do prawa życia i śmierci w ujęciu marksowskim. Patrząc z optyki problematyki podjętej w artykule – sam konflikt tworzy nową rzeczywistość totalną. Z uwagi na to, że jest konfliktem międzyklasowym, właściwie każda jednostka, niezależnie od swego stanowiska politycznego jest w ten konflikt zaangażowana.

Bynajmniej nie w różowym świetle maluję postać kapitalisty i właściciela ziemskiego. Ale o osoby idzie tu o tyle tylko, o ile są wcieleniami kategorii ekonomicznych, przedstawicielami określonych stosunków i interesów klasowych. Mój punkt widzenia polega na tym, że rozpatruję rozwój ekonomicznej formacji społeczeństwa, jako proces przyrodniczy, dlatego z mego punktu widzenia mniej niż z jakiegokolwiek innego można obarczać jednostkę odpowiedzialnością za stosunki, których sama społecznie biorąc pozostaje wytworem, choćby je subiektywnie przerastała⁵.

Odnosząc się zatem do zaproponowanego na wstępie sposobu badania prawa do życia i śmierci na trzech płaszczyznach – wskazać należy, że rzeczywistość rewolucji obejmuje w sposób wyczerpujący wszelkie aspekty życia jednostki, jako wynikające z określonych stosunków produkcji, które to stosunki w toku procesu rewolucyjnego zostają zakwestionowane. Tym samym jednostka, niezależnie od swej woli, procesem rewolucji

określone społeczeństwo produkują środki dla utrzymania swego życia oraz wymieniają między sobą produkty (o ile istnieje podział pracy). Owe stosunki obejmują więc całą technikę produkcji i transportu. Ta technika określa, według naszego rozumienia również sposób wymiany, następnie podział produktów, zaś po rozpadnięciu się ustroju rodowego podział na klasy...” [F. Engels, *List do Starkenburga*, (25 styczeń 1894 rok), [w:] K. Marks, F. Engels, *Dzieła wybrane*, t. II, Warszawa 1949, s. 481]. „Cała dotychczasowa historia była historią walk klasowych (poza stanem pierwotnym), te zwalczające się wzajem klasy społeczne były każdorazowo wytworami stosunków produkcji i wymiany, słowem – stosunków ekonomicznych swojej epoki... (gdyż) każdorazowo struktura ekonomiczna stanowi realną podstawę, za pomocą której daje się w ostatniej instancji (podkr. P.S) wytłumaczyć całą nadbudowa instytucji prawnych i politycznych, jak również wyobrażeń religijnych, filozoficznych i innych, właściwych każdemu okresowi historycznemu”. F. Engels, *Rozwój socjalizmu od utopii do nauki*, [w:] K. Marks, F. Engels, *Dzieła wybrane*, Warszawa 1949, s. 124.

5 K. Marks, *Przedmowa do wydania pierwszego Kapitału*, [w:] *Idem, Kapitał*, t. I, Warszawa 1951, s. 7.

zostaje objęta. W zakresie zaś wyboru wolicjonalnego pozostaje jej możliwość „subiektywnej” zmiany przynależności klasowej⁶, gdyż „tak jak niegdyś część arystokracji stanęła w szeregach burżuazji, tak dziś część burżuazji przechodzi do proletariatu a mianowicie część idealistycznie usposobionej inteligencji burżuazyjnej, która zdołała teoretycznie zrozumieć rozwój dziejowy społeczeństwa”.⁷ Podmiotami władzy pozostają z jednej strony organy władzy rewolucyjnej, niezależnie czy będzie to partia robotnicza, rady robotnicze, komitety fabryczne, z drugiej zaś organy dotychczasowego państwa, broniące określonego układu posiadania. Z uwagi na totalność procesu rewolucji, każda jednostka ludzka, w toku rewolucji, będzie podporządkowana, w zależności od układu sił, jednej albo drugiej władzy. W trakcie rewolucji, to określone gremia klasy rewolucyjnej z jednej strony (rady, komitety itp.) i organy ancien regime są organami wyznaczającymi zakresie rozumienia poszczególnych instytucji społecznych, w tym prawnych. W marksizmie prawo postrzegane jest w ujęciu materialistycznym – jako wytwór określonych stosunków społecznych⁸. Prawu okresu rewolucji, czy to w wydaniu proletariackim, czy też burżuazyjnym, podlegają wszyscy. Jednocześnie, z uwagi na fakt, że rewolucja ma postawić na pierwszym planie, zagadnienie własności, zaciera się tradycyjny podział na prawo prywatne i publiczne. W ujęciu materialistycznym nie ma też miejsca na prawa człowieka, w tym

-
- 6 Samo pojęcie klasy i określenie wyznaczników przynależności klasowej jest w marksizmie przedmiotem kontrowersji. Marks kończy *Kapitał* (rozdział 52) na podjęciu próby zdefiniowania przynależności klasowej, wskazując, że o te same przynależności decyduje stosunek danej jednostki do własności środków produkcji (por. K. Marks, *Kapitał*, t. III, cz. 2, Warszawa 1959, 470–471, co podkreślało by znaczenie czynnika obiektywnego, ekonomicznego. Z kolei w innych pracach, tak Marks kwestionował klasowość chłopów z pozycji oceny świadomości jego członków oraz ich rozproszenia, w przeciwieństwie do wielkofabrycznego proletariatu – K. Marks, *Osiemnasty Brumaire Ludwika Napoleona*, [w:] K. Marks, F. Engels, *Dziela*, t. XVII, Warszawa 1968, s. 743. Z uwagi na fakt, iż przedmiotem rozważań w niniejszym artykule jest myśl Lwa Trockiego, który, stosownie do doktryny bolszewickiej, postrzegał w sposób przedmiotowy klasę, na tymże wyznaczniku poprzestaję.
- 7 K. Marks, F. Engels, *Manifest Komunistyczny*, Przedświt, Londyn 1892, s. 18.
- 8 F. Engels, *Sytuacja Anglii – Konstytucja angielska*, [w:] K. Marks, F. Engels, *Dziela*, t. I, Warszawa 1976, s. 863, J. Wróblewski, *Krytyka normatywistycznej teorii państwa i prawa Hansa Kelsena*, PWN, Warszawa 1955, J. Pashukanis, *Ogólna teoria prawa a marksizm*, Warszawa 1985, H. Kelsen, *The Communist Theory of Law*, London 1955.

abstrakcyjne prawo do życia, w tradycyjnym rozumieniu tego słowa⁹. Własność jako decydująca o przynależności klasowej staje się czynnikiem przesądającym o przyszłym losie jednostki ludzkiej.

Wykładnia systemowa pism Marksa i Engelsa nie pozwala jednocześnie na jednoznaczne wskazanie formy rewolucji politycznej. Niewątpliwie w wyniku rewolucji dojść musi do powstania (poza okresem komunistycznym) nowego organizmu politycznego, który będzie wyrazicielem i realizatorem woli klasy rewolucyjnej, tak jak poprzednia formuła polityczna była wyrazicielem woli klasy, w nowym układzie sił, reakcyjnej. Tak pojmowana zmiana i jej wynik aktualizować musi pytanie o prawo życia i śmierci w dwóch momentach – procesu rewolucji, przy przyjęciu, że będzie miała ona charakter przemocowy oraz w praktyce nowego aparatu politycznego. Powstaje zatem pytanie o legitymizację stosowania prawa życia i śmierci w obydwu momentach, przez siły występujące przeciwko istnjącemu status quo oraz po przejęciu przez nie władzy. Marks jednoznacznie wskazuje, że legitymację do pozbawiania życia zwolenników dawnego porządku, czerpią rewolucjoniści, tak w trakcie rewolucji, jak i po ewentualnym zwycięstwie, z logiki dziejów. Materializm historyczny¹⁰ wyposaża ich w instrumentarium oceny momentu dziejowego i selekcji uczestników wydarzeń. Dialektyka procesu rewolucyjnego nie pozostawia członków żadnej grupy społecznej poza wydarzeniami rewolucyjnymi. Poszczególne jednostki aczkolwiek są w stanie, mocą własnych decyzji, stanąć po stronie klasy rewolucyjnej, wbrew, wydawać by się mogło, obiektywnym interesom klasy, do której przynależą, to jednakże dotyczy jednostek. Członkowie klas uciskających, są, w swej masie skazani na porażkę. Do klasy rewolucyjnej należeć ma wykonanie wyroku historii. Czy zatem prawo życia i śmierci pozwala klasie postępowej na pozbawienie życia oponentów nowego porządku, zbliżając się tym samym do rzymskiego rozumienia tej instytucji, jako związanej ze sferą wolicjonalną człowieka, czy też wyznacza konieczność eliminacji członków klas reakcyjnych, jako czynność administracyjną nowej formacji ustrojowej. Lakoniczność wypowiedzi Marksa, a w szczególności Engelsa¹¹ na tematy

⁹ D. Lambelet, *The Contradiction Between Soviet and American human Right Doctrine: Reconciliation Through Perestroika and Pragmatism*, "Boston University International Law Journal" 1989, nr 7, s. 63–64.

¹⁰ E. Balibar, *Filozofia Marksa*, KiP, Warszawa 2007, s. 6–7.

¹¹ Marks wielokrotnie wskazuje, że konflikt w nadbudowie przyjąć musi wyraz konfliktu zbrojnego (por. K. Marks, *Nędza filozofii*, Warszawa 1949 oraz tenże, *Wojna*

dotyczące wizji przyszłego porządku oraz formy dokonania samego przewrotu zmuszała ich następców teoretycznych, do zajęcia stanowiska wizji charakteru i przebiegu postulowanych zmian. Rozbieżność opinii w tym zakresie w ramach szeroko pojętego marksizmu zamykała się w dychotomii rewolucjonizm – rewizjonizm.

Prawo życia i śmierci w myśli marksistowskiej

Wskazana niejednoznaczność ujęcia rewolucji w myśli marksowskiej, skutkowałą wyłonieniem się z ruchu marksistowskiego, dwóch przeciwnych kierunków – rewizjonizmu i kierunku, który uważał siebie za kontynuatora myśli marksowskiej, a który określić możemy mianem rewolucjonizmu. Różnica zasadzała się na percepcji konieczności rewolucji, jako mającej wynikać z zasad materializmu historycznego.

Rewizjonizm

Edward Bernstein, jeden z czołowych myślicieli rewizjonistycznych podważył tezę o determinizmie ekonomicznym, polemizując z tezą Engelsa o czynniku determinującym w ostatniej instancji, to jest o ekonomii, pisząc:

pozostaje znaczna liczba czynników, (niełatwa to rzecz wskazać ostateczny) ... czysto ekonomiczne przyczyny tworzą w pierwszej linii tylko grunt dla przyjęcia pewnych idei, kto odrzuca jako eklektyzm podkreślenie czynników pozaekonomicznych, ten raczej przynosi szkodę materialistycznemu pojmowaniu dziejów – eklektyzm jest głosem zdrowego rozsądku¹².

domowa we Francji, Warszawa 1949), aczkolwiek nie wskazuje w swych pismach na konstytucyjny charakter tej uwagi. Z kolei Engels wskazywał *expressis verbis*, w szczególności w końcowym etapie swej działalności (zm. 1894) na możliwość przewrotu pokojowego (por. F. Engels, *Zasady komunizmu*, Warszawa 1948; *Wstęp do Wojny domowej we Francji*, [w:] K. Marks, F. Engels, *Dzieła wybrane*, t. I, Warszawa 1981, s. 432).

- 12 E. Bernstein, *Zasady socjalizmu i zadania socjalnej demokracji*, Lwów 1901, s. 14., on sam uważał, że jego krytyka jest właśnie przejawem „czysto” materialistycznego postrzegania rzeczywistości, gdyż dla rewizjonistów „być materialistą to znaczy wierzyć w konieczność zjawisk... nie ma przyczyny bez koniecznego działania, nie ma zjawiska bez materialnej przyczyny, ponieważ ruch materii określa ukształtowanie

Według rewizjonizmu koniecznym jest uwolnienie marksizmu od elementów utopii, za które rewizjoniści uważali apriorycznie założony cel ostateczny w postaci komunizmu, wbrew, w ich ocenie, obiektywnym faktom społecznym, jak chociażby rozdrabnianie a nie koncentracja własności rolnej, czy też upowszechnianie własności w ramach spółek itp. Jak wskazywał jeden z twórców rewizjonizmu – Georg Von Vollmar, celem partii robotniczej ma być osiągnięcie realizacji postulatów robotniczych w oparciu o formułę demokratyczną¹³. Niezależnie od sygnalizowanej przez rewizjonistów możliwości osiągnięcia w drodze pokojowej ustroju socjalistycznego, konieczność i nieodzowność rewolucji schodzi na plan dalszy w filozofii politycznej socjaldemokracji. Tym samym, odwołując się do zaproponowanego sposobu ujmowania prawa do życia i śmierci – demokratyczne procedury zapewniają ochronę jednostki przed arbitralnością i totalnością państwa, i o ile system prawny przewiduje karę śmierci, to jej zastosowanie ma wymiar prawnokarny w tym sensie, że może zostać wymierzona za dany czyn po przeprowadzeniu postępowania sądowego, nie zaś w drodze administracyjnie prowadzonej eliminacji klasowej.

Rewolucjonizm

Przeciwieństwem podejścia rewizjonistycznego było, wobec nazwania samych siebie rewizjonistami przez rewizjonistów, trwania na pozycjach głoszących konieczność przeprowadzenia rewolucji. Jednym z czołowych przedstawicieli tego środowiska w końcu XIX wieku i na początku wieku XX była Róża Luksemburg. Nie przesądzając formuły politycznej rewolucji, wskazywała ona, że:

teoria rewizjonistyczna staje przed alternatywą: albo socjalistyczne przekształcenie ma, jak dotychczas przyjmowano, nastąpić w wyniku wewnętrznych sprzeczności ustroju kapitalistycznego, a wtedy wraz z tym ustrojem rozwijają się też jego sprzeczności i załamanie się kapitalizmu w pewnej chwili jest w tej czy innej formie nieuchronnym tego skutkiem; w takim jednak wypadku środki przystosowywania się są bezskuteczne,

idei i aktów woli, wszystkie przeto zjawiska w świecie ludzkim są konieczne. Materialista to kalwin bez Boga". *Ibidem*.

- ¹³ M. Waldenberg, *Wzlot i upadek Karola Kautsky'ego*, t. I, Wydawnictwo Literackie, Kraków 1972, s. 100 i n., L. Kołakowski, *Główne nurty marksizmu*, t. II: *Rozwój*, Zysk i Sp-ka, Poznań 2000, s. 119.

a teoria o załamaniu się kapitalizmu jest słuszna, albo też środki przystosowywania się mogą rzeczywiście zapobiec upadkowi systemu kapitalistycznego, a więc uczynić kapitalizm zdolnym do egzystencji tj. znieść tkwiące w nim sprzeczności, a wtedy socjalizm przestaje być historyczną koniecznością i jest wówczas cokolwiek się chce, tylko nie wynikiem materialnego rozwoju społeczeństwa. Z dylematu tego wyłania się inny: albo rewizjonizm słusznie ocenia przebieg rozwoju kapitalistycznego, a wtedy socjalistyczne przekształcenie społeczeństwa staje się utopią, albo też socjalizm nie jest utopią, a wtedy teoria o środkach przystosowania się musi być błędna. That is question¹⁴.

W nurt rewolucjonistyczny wpisywała się niewątpliwie socjaldemokracja rosyjska. Obie jej frakcje wskazywały, przed rewolucją 1917 roku, na konieczność dojścia w Rosji, jak kraju zacofanym, do rewolucji demokratycznej, która umożliwi przebudowę gospodarczą kraju i wytworzenie proletariatu. Mienszewicy i bolszewicy różnili się doborem potencjalnych sojuszników klasowych – mienszewicy doszukiwać się mieli ich w burżuazji i inteligencji, zaś bolszewicy w chłopstwie, niezależnie od tego, że obie frakcje podkreślały zbrojny charakter rewolucji. Zasadniczy zwrot w koncepcji rewolucji bolszewików nastąpił po opublikowaniu Tez Kwietniowych Lenina¹⁵, co nastąpiło w kwietniu 1917 roku i właściwie zbliżało linię bolszewików do koncepcji Lwa Dawidowicza Trockiego.

lus vitae et necis a koncepcja rewolucji permanentnej Lwa Trockiego

Lew Trocki był działaczem rosyjskiej socjaldemokracji, lecz nie przynależał przed rokiem 1917, do żadnej z frakcji tej partii. Jego myśl polityczno-prawna wpisywała się niewątpliwie w poglądy zgodnie, z którymi, dla

¹⁴ R. Luksemburg, *Reforma socjalna czy rewolucja?* [w:] *Kryzys socjaldemokracji*, KiP, Warszawa 2005, s. 39 [praca stanowi zbiór pism R. Luksemburg, pod zbiorczym tytułem jednego z nich]. Dodać należy, że krótko po zwycięstwie bolszewików Róża Luksemburg wycofała poparcie dla nich, zarzucając im ubezwłasnowolnienie klasy robotniczej, por. R. Luksemburg, *O rewolucji, Rosja 1905, 1917*, KiP, Warszawa 2008; N. Geras, *The Legacy of Rosa Luxemburg*, Londyn 1976.

¹⁵ W.I. Lenin, *Tezy kwietniowe*, [w:] *Idem, Dzieła wybrane*, t. II, Warszawa 1951, s. 15–41.

osiągnięcia socjalizmu i komunizmu nieodzowny jest wybuch rewolucji. Rewolucja była przez niego postrzegana jako zdarzenie przemocowe. W przeciwieństwie jednakże do przedstawicieli obu frakcji partii, był zwolennikiem „jednoklasowości” rewolucji i realizatorem tejże rewolucji miał być proletariatus. Wskazywał:

Bez względu na to, pod jakim znakiem teoretycznym proletariatus znajdzie się u władzy, nie będzie mógł zaraz, w pierwszym dniu nie zetknąć się twarzą w twarz z zagadnieniem braku pracy. Jest rzeczą wątpliwą, żeby wiele pomogło mu w tej sprawie wyswietlenie różnicy między dyktaturą socjalistyczną a demokratyczną. Proletariatus, posiadający władzę, będzie musiał natychmiast, w tej lub w innej formie (roboty publiczne itp.) wpisać zabezpieczenie bytu bezrobotnych na rachunek państwa. To z kolei wywoła natychmiast potężny wzrost walki ekonomicznej i potężne strajki... Kapitałisci zaś odpowiedzą robotnikom tym, czym odpowiedzieli na żądanie ośmiogodzinnego dnia pracy: zamknięciem fabryk. Zawieszają kłódki i powiedzą sobie – naszej własności nic nie grozi, bo ogłoszono, że proletariatus jest teraz zajęty nie socjalistyczną lecz demokratyczną dyktaturą. Co zrobi rząd robotniczy wobec zamkniętych fabryk? Będzie musiał otworzyć je i podjąć na nowo produkcję na koszt państwa. Ależ to będzie droga do socjalizmu!? Oczywiście! Lecz jaką inną drogę (bol-szewicy i mienszewicy – przyp. P.S.) potrafią wskazać?¹⁶

Oryginalnym wkładem Trockiego w marksizm rosyjski, przy uwzględnieniu umowności możliwości odwoływania się dla wyznaczników narodowościowych w odniesieniu do marksizmu, była koncepcja rewolucji permanentnej, stanowiąca również oś jego myśli polityczno-prawnej. Jako marksista, dbający jednocześnie o poprawność metodologiczną swych poglądów, Trocki stanął przed teoretycznym problemem możliwości zastosowania marksistowskiej siatki pojęciowej i analizy rzeczywistości społecznej do warunków kraju zacofanego, jakim niewątpliwie była Rosja. Marks i Engels rozważali wybuch rewolucji w krajach rozwiniętych gospodarczo, albowiem warunkiem przejścia do socjalistycznych zasad produkcji i redystrybucji jest możliwość zapewnienia potrzeb społeczeństwa na wyższym niż w kapitalizmie poziomie i to nie w oparciu o zasadę wymiany towarowej.

¹⁶ L. Trocki, *W czym się różnimy?*, „Przegląd Socjaldemokratyczny” 1908, nr 5, lipiec, s. 417.

Trocki próbując dokonać aktualizacji marksizmu – w odniesieniu do kraju zacofanego, opracował założenia koncepcji tzw. rewolucji permanentnej, oparte na prawie tzw. skombinowanego rozwoju. Zgodnie z tym ostatnim prawem, kraje zacofane przechodzą inną drogę rozwoju niż kraje wysokorozwinięte, gdyż absorbują one najnowocześniejsze rozwiązania krajów lepiej rozwiniętych. Dotyczy to zarówno metod i form wytwarzania jak również rozwiązań ideologicznych. Stąd w kraju chłopskim, gdzie proletariatus stanowi niewielki odsetek społeczeństwa, możliwy jest wybuch rewolucji proletariackiej, gdyż proletariatus skupiony jest w aczkolwiek nielicznych, niemniej jednak wielkich okręgach przemysłowych, w których znajdowały się fabryki zatrudniające po kilka tysięcy pracowników. Jak pisał:

Między Anglią, pionierką rozwoju kapitalistycznego, która w ciągu wieków stwarzała nowe formy społeczne i, jako ich wyrazicielkę, potężną burżuazję angielską a dzisiejszymi koloniami, do których kapitał europejski na gotowych pancernikach przywozi gotowe szyny, podkłady, gwoździe i wagony salonowe dla administracji kolonialnej, a następnie karabinem i bagnetem wyrzuca krajowców z ich pierwotnego środowiska, zapędzając ich batem do cywilizacji kapitalistycznej, nie ma żadnej analogii rozwoju dziejowego, chociaż jest głęboki związek wewnętrzny... Nowa Rosja przybrała zupełnie samoistny charakter dzięki temu, że jej chrztu kapitalistycznego dokonywał w drugiej połowie XIX stulecia kapitał, doprowadzony do swojej najbardziej skoncentrowanej i wysubtelnionej formy: kapitał finansowy. Jego własna, poprzednia historia nie jest niczym związana z poprzednią historią Rosji. Gdy kapitał angielski lub francuski, ten wytwór kilkuwiekowej historii¹⁷, zjawia się na stepach Zagłębia Donieckiego, jest zupełnie niezdolny do wykrzesania z siebie tych

¹⁷ Sam pisze, w. podobny do rozważań F. Engelsa, sposób – „zanim doszedł (kapitał) do wyżyn współczesnej giełdy, musiał wprzód wyrwać się z ciasnych ulic i zaułków miasta rzemieślniczego, gdzie uczył pętać się i chodzić, musiał w ciągłej walce z Kościołem rozwijać technikę i naukę, skupić wokół siebie cały naród, dobyć władzę poprzez powstanie przeciw przywilejom feudalnym i dynastycznym, tworzyć dla siebie otwartą arenę, dobić samodzielną produkcję, z której sam wyszedł, a poza tym oderwawszy się od pępownicy narodu, od prochów ojców, przesądów politycznych, sympatii rasowych, długości i szerokości geograficznych, drapieżnie poszybować nad kulą ziemską, dziś truć opium zrujnowanego przezeń rzemieślnika chińskiego, jutro wzbogacić nowymi pancernikami wody Rosji, pojutrze zagarnąć kopanie diamentów na południu Afryki”, L. Trocki, *W czym się różnimy?...*, s. 415. F. Engels, *Przedmowa*

samych sił, stosunków i napiętności społecznych, które kolejno w siebie wchłoniął. Nie powtarza już na nowym terytorium niegdyś przebytego rozwoju, lecz zaczyna od tego, na czym zatrzymał się we własnym kraju. Wokół maszyn, które przerzucił przez morza i granice celne, od razu, bez żadnych etapów pośrednich, skupia masy proletariatu i w tę klasę przelewa zastygłą w nim energię rewolucyjną dawnych pokoleń burżuazji¹⁸

Wskutek rozwoju historycznego to zadaniem proletariatu jest dokonanie rewolucji demokratycznej w Rosji, której specyfika polegać będzie na tym, że przejdzie ona natychmiast w rewolucję demokratyczną. Koncepcja rewolucji permanentnej w okresie przed rokiem 1917 opierała się zatem na dwóch założeniach:

- konieczności przejścia rewolucji demokratycznej w socjalistyczną, z uwagi na fakt, że podmiotem obu rewolucji jest proletariat. W kraju zacofanym rewolucja wybucha w odmiennych warunkach społecznych niż w krajach rozwiniętych, w których dokonała się na długo przed powstaniem proletariatu;
- warunkiem sine qua non powodzenia rewolucji socjalistycznej w kraju zacofanym jest zwycięstwo rewolucji w skali globalnej, albowiem robotniczy reżim rewolucyjny, aby stał się reżimem socjalistycznym wytworzyć musi odpowiednie warunki gospodarcze, w oparciu o pomoc innych krajów, dla osiągnięcia możliwości zaspokojenia potrzeb konsumpcyjnych społeczeństwa¹⁹.

Jednocześnie rewolucja jest zjawiskiem klasowym i spontanicznym. Tak jak przyjmuje marksizm, jest procesem totalnym, „wchłaniającym” całe społeczeństwo, które w warunkach wojny domowej nie może liczyć na nic „poza głodem, zatruciem gazami i epidemiami”²⁰. Podmiotem władzy pozostaje, ze strony rewolucyjnej – klasa robotnicza, realizującą swą władzę poprzez rady robotnicze z subsydiarną rolą partii. Rewolucja przybrać ma formułę zbrojnej akcji masowej związanej z akcją

do drugiego wydania (1892) *Położenia klasy robotniczej w Anglii*, [w:] K. Marks, F. Engels, *Dzieła wybrane*, t. II, Warszawa, KiW, 1949 s. 386–387.

¹⁸ L. Trocki, *op. cit.*

¹⁹ L. Trocki, *Proletariat i rewolucja*, Rewolucja nr 4/06, s. 453; B. Knei-Paz, *The Social and Political Thought of Leon Trotsky*, Oxford 1978; U. Ługowska, A. Grabski, *Trockizm. Doktryna i ruch polityczny*, Warszawa 2003.

²⁰ L. Trocki, *Zdradzona rewolucja. Czy jest ZSRR i dokąd zmierza?*, Warszawa 1990, s. 157.

strajkową. Podmioty władzy robotniczej, dążąc do wytworzenia stanu dwuwładzy i budowania reżimu robotniczego w oparciu o system rad, w swych działaniach stosować miały terror rewolucyjny, w tym oczywiście fizyczną eliminację przeciwników politycznych. Pojmując jednakże rewolucję jako zjawisko masowe Trocki deprecjonował terror indywidualny. Z tego punktu widzenia prawo życia i śmierci pozostawało w gestii rad robotniczych jako władzy klasowej, eliminacja przeciwników politycznych „Saszi za Saszką”, jak to określał, bez odpowiedniej legitymizacji klasowej, wspierała jedynie, w jego ocenie, stary porządek. Pisał:

jest on (terror) nie do przyjęcia, właśnie dlatego, że dewaluuje rolę mas w ich własnej świadomości, każe im pogodzić się z własną bezsilnością i rozglądać się za bohaterem – mścicielem... Anarchistyczni prorocy „propagandy czynu” mogą sobie głosić co zechcą o podniecającym i stymulującym wpływie aktów przemocy na masy²¹.

Rewolucja nie jest oparta o „buchalterię klasową”, mniejszościowa klasa robotnicza ma historyczne prawo do zwycięstwa i eliminacji przeciwników klasowych, w tym fizycznej. Stosowanie zatem *ius vitae et necis* jest z jednej strony uprawnieniem władzy robotniczej do karania osób przeciwko niej występującej, z drugiej zaś, rzecz można, administracyjnym obowiązkiem nowego reżimu i tu kwestia zawinienia potencjalnych ofiar nie ma żadnego znaczenia. Dodać należy, że, tradycyjnie dla marksizmu, podział na prawo publiczne i prywatne zaciera się, rady robotnicze w szerokim zakresie określać mają ramy prawne społeczeństwa socjalistycznego. Jednocześnie aspekt międzynarodowy zakładał konieczność niesienia bratniej pomocy proletariatu innych krajów, a co za tym idzie rozszerzał uprawnienie do stosowania *ius vitae et necis* również do osób nie poddanych, władzy radzieckiej. Z kolei permanentność rewolucji w opisanym pierwszym aspekcie oznaczała spotęgowanie liczby przeciwników politycznych, albowiem dotychczasowi sojusznicy klasowi (w ramach rewolucji demokratycznej) stawali się właściwie natychmiast wrogami klasowymi (w ramach rewolucji socjalistycznej).

W lipcu 1917 roku Trocki wstąpił do frakcji bolszewickiej i został dookooptowany do składu komitetu centralnego tej frakcji. Przystąpienie do

²¹ L. Trocki, *Terroryzm*, „Der Kampf” 1911, listopad; przedr. „Rewolucja” 2003, nr 3, s. 369.

bolszewików łączyło się nie tylko z grą polityczną, ale stało się również zdarzeniem zmieniającym optykę rewolucji permanentnej w ujęciu doktrynalnym. Trocki przyjął, że dla skutecznego przeprowadzenia rewolucji koniecznym jest istnienie partii jako organu pełniącego przewodnią rolę w stosunku do klasy robotniczej. Jednocześnie rozbudował koncepcję rewolucji permanentnej o trzeci aspekt, zgodnie, z którym w toku rewolucji mogą mieć miejsce osłabienia poparcia klasowego dla władzy rewolucyjnej sprawowanej przez partię²². To partia jest weryfikatorem rzeczywistości i podmiotem określającym co jest wystąpieniem przeciwko niej, a co działaniem zgodnym ze świadomością klasową. Tym samym to partia, a nie klasa, określa wrogów klasowych i co za tym idzie, stosuje prawo życia i śmierci. Wydawać się może, że nie ma różnicy, w tym zakresie, między koncepcją rewolucji permanentnej sprzed i po roku 1917. Analiza jednakże skutków doktrynalnych takiej zmiany prowadzi do wniosków przeciwnych. Zakładana przed 1917 rokiem masowość procesu rewolucji, oznaczać ma, że reżim robotniczy dojdzie do władzy po przesileniu klasowym. Jego opresyjność zatem będzie skierowana na utrzymanie zajętych w trakcie przesilenia pozycji politycznych i realizacja postulatu socjalizacji procesu wytwarzania i redystrybucji. Oczywiście łączy się to z koniecznością stosowania środków przymusu i fizycznej eliminacji, ale okres terroru rewolucyjnego wydaje się być tu z założenia krótszy. W koncepcji po roku 1917 to partia decyduje o momencie przewrotu i nie jest w tym zakresie „związana” oceną poparcia klasowego, to partia decyduje o tym czy osiągnięte pozycje umożliwiają przejście do obumarcia państwa, wreszcie to partia, jako weryfikator rzeczywistości, określa zakres desygnatów słowa „wróg klasowy” na poszczególnych etapach rewolucji permanentnej²³. Permanentność rewolucji oznacza właściwie permanentność arbitralności stosowania prawa życia i śmierci do kolejnych grup społecznych. Prawo to pozostaje z jednej strony elementem karania poszczególnych jednostek za wystąpienia przeciwko władzy robotniczej, z drugiej administracyjnym zadaniem partii dla umacniania swego władztwa. Sama partia zaś pozostaje, na wzór rzymskiego pater familias, egzekutorem praw przez siebie stanowionych i kreatorem stosunków społecznych. W ten sposób koncepcja rewolucji permanentnej

22 L. Trocki, *Co to jest rewolucja permanentna? Tezy podstawowe*, „Rewolucja” 2001, nr 1, s. 235.

23 L. Trotsky, *Terrorism and Communism*, London, New York, 2007, p. 24–25.

po roku 1917 zbliża się w swej istocie do stalinowskiej koncepcji nasilania się walki klas w toku procesu budownictwa socjalistycznego, niezależnie od krytyki Stalina przez Trockiego²⁴. Jeżeli to partia jest wyznacznikiem zasad społecznych i weryfikatorem stopnia osiągnięcia socjalizmu, to, tak dla Trockiego jak i Stalina, do partii należy stosowanie *ius vitae et necis* w ramach terroru jako formy sprawowania władzy. W obu zaś okresach – tak przed rokiem 1917 jak i po tej dacie, to władza rewolucyjna określać ma obraz pożądaných zmian społecznych. Jedynym wymogiem dla terroru i w jego ramach eliminacji przeciwników, jest jego uczciwość klasowa. Trocki wskazywał, że:

Rewolucja październikowa nauczyła nas konieczności stosowania metod twardego przymusu, bez jakiego dyktatura proletariatu jest nie do pomyslenia... Terror może odegrać niesłychaną rolę w rewolucji, lecz pod warunkiem podporządkowania go uczciwej polityce klasowej. Metody terrorystyczne stosowane w pewnych warunkach historycznych przeciwko burżuazji, mienszewikom i socjał-rewolucjonistom dały świetne rezultaty...²⁵.

Podsumowanie

W ujęciu prawa rzymskiego *ius vitae et necis* było manifestacją zakresu władzy ojcowskiej. Pater familias miał prawo stosować je do każdego z członków rodziny poddanych jego władzy. To on dokonywał subsumpcji zachowań poszczególnych członków rodziny pod hipotezę normy prawnej budowanej tak w oparciu o prawo stanowione jak i zwyczajowe. Jednocześnie to prawo zawierało w sobie elementy tak prawa prywatnego jak i publicznego, w zakresie w jakim przekazywało ojcu rodziny jurysdykcję karną.

Marksizm zakłada, że czynnikiem konstruktywnym w dziejach ludzkości jest konflikt klasowy, co w sposób niedopowiedziany u Marksa i Engelsa, a przyjmujący swą radykalną postać w koncepcji rewolucji permanentnej Trockiego, właśnie z uwagi na jej permanentność, łączyć się musi z prawem życia i śmierci w toku procesu rewolucyjnego. Prawo

²⁴ L. Dubel, *Trockizm w ruchu robotniczym*, „Z pola walki” 1989, nr 4, s. 74 i nast..

²⁵ L. Trocki, *Prawda o Rosji Sowieckiej*, Warszawa 1928, s. 20.

życia i śmierci w ujęciu Trockiego właściwie powtarza i rozszerza schemat rzymski z tą różnicą, że miejsce ojca rodziny zajmuje kolektyw klasowy, który ma prawo stosować prawo życia i śmierci właściwie do każdej jednostki ludzkiej pozostającej w sferze jego władztwa. Jednocześnie rewolucja jako proces globalny obejmuje wszystkich i wszystko – w sensie poszczególnych sfer życia. Totalitarnej kontroli organów dyktatury proletariatu poddane zostają wszystkie sfery życia. *Ius vitae et necis* ma, podobnie jak w starożytnym Rzymie, mieszaną charakter prawny. Właściwie każda sfera życia staje się sferą publiczną, stosowanie zaś tego prawa jest również częścią zadań administracyjnych reżimu, niezależnie, w przeciwieństwie do starożytnego Rzymu, od zachowań poszczególnych jednostek. Materialistyczne ujmowanie prawa pozbawia jednostki możliwości powołania się na jakiekolwiek prawa „ponadczasowe”. W drodze do uczynienia człowieka szczęśliwym, czyli w drodze do komunizmu, to klasa robotnicza – partia robotnicza określa, permanentnie je zmieniając, zakresy praw i obowiązków jednostek i korzystać może z nieograniczonej bynajmniej sądem domowym możliwości zadawania ludziom śmierci, bez potrzeby refleksji nad drugim członem koniunkcji wskazanej w tytule, czyli życiem.

